



Przeгляд Wydarzeń



w gminie Ruda-Huta

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

LIPIEC 2012 nr 2 (26)

ISSN 16897943

18 - 19 sierpnia 2012 Bolkowanie



2 - 5 sierpnia 2012
Rudka
**WYŻYNA
TEATRALNA**

Gmina Ruda-Huta jedną z najlepszych w Polsce!



Gmina Ruda-Huta znalazła się wśród najprężniej działających gmin wiejskich w Polsce. W dwóch konkursach, organizowanych przez Związek Powiatów Polskich, zdobyła II i IX miejsce. Wójt Gminy - Kazimierz Smal, 31 maja 2012 r. w Świdnicy, odebrał obydwa nagrody: za zajęcie 2. miejsca w Rankingu Energii Odnawialnej Związku Powiatów Polskich oraz za zajęcie 9. miejsca w Rankingu Gmin i Powiatów 2011 Związku Powiatów Polskich.

Tegoroczny Kongres Regionów objęty został Honorowym Patronatem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego.

s. 2



Spotkanie autorskie z Grzegorzem Kasdepke - s. 5



Święto strażackie w Rudzie

s. 3

Gmina Ruda-Huta jedną z najlepszych w Polsce!

Gmina Ruda-Huta znalazła się wśród najprężniej działających gmin wiejskich w Polsce. W dwóch konkursach, organizowanych przez Związek Powiatów Polskich zajęła II i IX miejsce. Wójt Gminy - Kazimierz Smal, 31 maja 2012 r. w Świdnicy, odebrał obydwie nagrody: za zajęcie 2 miejsca w Rankingu Energii Odnawialnej oraz za zajęcie IX miejsca w Rankingu Gmin i Powiatów 2011. Tegoroczny Kongres Regionów objęty został honorowym patronatem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego.



Ranking Energii Odnawialnej Związku Powiatów Polskich uwzględniał wykorzystywanie przez gminy różnych rodzajów energii odnawialnej – m.in. energii biomasy, energii geotermalnej, energii wiatru, energii otoczenia, energii słonecznej, energii wodnej. Gmina Ruda-Huta zajęła II miejsce wśród gmin wiejskich Polski. Elementem decydującym o przyznaniu nagrody była realizacja w zeszłym roku projektu montażu instalacji solarnych na terenie gminy.

Najważniejszym osiągnięciem było zajęcie

IX miejsca w Rankingu Gmin i Powiatów 2011 Związku Powiatów Polskich. Tu oceniany był całokształt działalności gmin z terenu całej Polski: działania proinwestycyjne i prorozwojowe; rozwiązania poprawiające jakość obsługi mieszkańca oraz funkcjonowania jednostki samorządu terytorialnego; rozwój społeczeństwa informacyjnego; rozwój społeczeństwa obywatelskiego; umacnianie systemów zarządzania bezpieczeństwem informacji; promocja rozwiązań z zakresu ochrony zdrowia i pomocy społecznej;

wspieranie działań na rzecz gospodarki rynkowej; promocja rozwiązań ekoenergetycznych i proekologicznych; współpraca krajowa i międzynarodowa; działania promocyjne. W rankingu oceniana była więc działalność wszystkich jednostek na terenie gminy: Urzędu Gminy, Ośrodka Pomocy Społecznej, Gminnego Ośrodka Kultury, Zakładu Usług Komunalnych, Biblioteki Publicznej oraz LO i Zespołu Szkół. *Ta nagroda to zastruga nie tylko moja, ale całej mojej załogi, kierowników i dyrektorów* - jak podsumował wyróżnienie Wójt Gminy Ruda-Huta, Kazimierz Smal.

Związek Powiatów Polskich powstał w 1999 r. wola samorządowców powiatów i miast na prawach powiatów. Jest członkiem Rady Gmin i Regionów Europy (CEMR) oraz Polskiego Komitetu Współpracy z Komitetem Regionów UE. Ubiega się również o członkostwo w Europejskiej Sieci Samorządów Lokalnych. ZPP współpracuje ze Związkiem Powiatów Niemieckich na podstawie Traktatu z 2000 r. Związek Powiatów Polskich jest stowarzyszeniem powiatów, który w swoich założeniach dąży do propagowania wymiany doświadczeń w zakresie wykonywanych zadań własnych i zadań z zakresu administracji rządowej, podejmowania wspólnych inicjatyw mających wpływ na rozwój społeczności powiatowych, podejmowania wspólnych inicjatyw służących społeczno-gospodarczemu rozwojowi powiatów, nawiązywania kontaktów zagranicznych oraz wymiany naukowej i kulturalnej, prowadzenia pracy informacyjnej, konsultacyjnej i programowej w celu rozwiązywania problemów powstających w trakcie działalności samorządu terytorialnego.

Statuetka dla gminy Ruda-Huta za zajęcie IX miejsca wśród wiejskich gmin Polski jest więc wielkim i wartościowym wyróżnieniem oraz motywacją dla wszystkich jednostek do dalszej pracy. Z województwa lubelskiego w czołówce znalazła się Gmina Strzyżewice zajmując XV miejsce. Więcej informacji na stronie internetowej: www.zpp.pl

Marta Kordas

Dziś przeczytasz:

- Gmina Ruda-Huta jedną z najlepszych w Polsce;
- ZUK ma już ciągnik;
- Święto strażackie w Rudzie;
- Nowe szaty Rudy-Opalin;
- Z biblioteką jest odjazdowo;
- Edukacyjnie i wesoło;
- Maturzyści żegnają szkołę;
- Wiedza o Kamieńskim nagrodzona;
- Warto wspierać;
- Licealisto! Oszczędź na biletach, zyskaj wiedzę;
- Jak dorosnę, zostanę...;
- Potraktujmy zło poważnie;
- OKO i serce;
- Gimnazjalistki z Okszoza zwycięzcami LO-wizji;
- Czas umyka - dołącz do Hutnika;
- Dziewczyny rozkładają na łopatki;
- Wiadomości wędkarskie;
- Z dziejów rzymskokatolickiej parafii w Świerzach;
- Osobliwości historyczne okolicy;
- Eko jest trendy;

ZUK ma już ciągnik

Jesienią ubiegłego roku Urząd Marszałkowski w Lublinie rozstrzygnął konkurs na dofinansowanie projektów podstawowych usług dla gospodarki i ludności wiejskiej w ramach programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2012. Gminie Ruda-Huta udało się uzyskać wsparcie finansowe dla realizacji wszystkich trzech inwestycji, o które zabiegała. Nadszedł czas wdrażania w życie tych projektów.

Zrealizowano już pierwsze zaplanowane przedsięwzięcie. Zakład Usług Komunalnych stał się właścicielem nowego ciągnika, a także przyczepy jednoosiowej. Złożony przez ZUK projekt zakładał również zakup pojemników na odpady. Dwieście nowych śmietników będzie narzędziem w dążeniu do poprawy czystości gminy i dużą inwestycją w ekologię. Mieszkańcy od teraz mogą bez problemów za-



wierać umowy z Zakładem na wydzierżawienie tych pojemników, by składować tam odpady.

Wybrano już wykonawcę, który zrealizuje kolejny z projektów – instalację pomp ciepła w Zespole Szkół. W drodze przetargu wygrała firma „LEBART. Bartosz Łogwiński i wspólnik s.j.” Budowa ruszy na początku wakacji.

Rozstrzygnięty został przetarg na wykonanie budowy sieci kanalizacji sanitarnej wraz z przyłączami na terenie Rudy-Huty – ulice Nadrzeczna i Niepodległości - wygrało Przedsiębiorstwo „TECHNOBUD” Sp. z o.o. z Chełma.

Zgodnie z założeniami konkursu, środki unijne rozdysponowane przez UM obejmą 75 procent kosztów każdego przedsięwzięcia. Pozostałą część wydatków pokryje gmina.

Paweł Tkaczuk

Święto strażackie w Rudzie



Miejscowość Ruda gościła uczestników Międzygminnych Zawodów Strażackich gmin Ruda-Huta i Dorohusk. W rywalizacji wzięło udział 18 drużyn.

W rywalizacji drużyn z gminy Ruda-Huta zwyciężyła OSP Ruda przed OSP Leśniczówka i MDP Ruda. Najlepsi w gminie Dorohusk okazali się strażacy z OSP Wólka Okopska, drugie miejsce przypadło OSP Ostrów a trzecie OSP Okopy.

Po zaciętej rywalizacji w klasyfikacji międzygminnej najlepsi okazali się strażacy z OSP Ruda w składzie: **Dariusz Jachymczak, Artur Piłat, Andrzej Piłat, Łukasz Iwanicki, Kamil Toporowski, Kamil Onyszko, Paweł Sawiś i Marcin Suchań.**

Oprócz ochotniczych jednostek straży w zawodach uczestniczyły również drużyny dziewcząt i chłopców z LO w Rudzie-Hucie. Zawody strażackie były dla nich formą sprawdzenia umiejętności Szkolnej Drużyny Pożarniczej i promocją szkoły w środowisku. Do zawodów uczniów przygotował st. kpt **Remigiusz Kwacz** – nauczyciel ochrony przeciwpożarowej i przysposobienia obronnego.

Zawody połączono z obchodami **70-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Rudzie**. Z tej okazji przyznano odznaczenia dla najbardziej zasłużonych strażaków. Srebrne medale za zasługi dla pożarnictwa otrzymali: **Ryszard Szybisty, Jerzy Mielniczuk, Ewa Huzar, Krzysztof Mazurek i Krzysztof Polak.** Brązowe Medale powędrowały do: **Łukasza Iwanickiego, Roberta Smala, Andrzeja Szybistego, Ireneusza Piłata, Krzysztofa Ćwira, Marcina Suchania, Sławomira Gila, Da-**



riusza **Jachymczaka, Przemysława Skóry, Zbigniewa Szalewicza, Dariusza Szalewicza i Andrzeja Szalewicza.** Odznakami wzorowego strażaka nagrodzono: **Piotra Pytła, Damiana Barana, Artura Piłata, Leona Lichotopa, Kamila Toporowskiego** oraz **Dariusza Toporowskiego.** Życzenia laureatom i całej jednostce OSP Ruda osobiście złożyli: **Janusz Andrzejuk** – Komendant Miejski Państwowej Straży Pożarnej w Chełmie, **Henryk Grządkowski** – reprezentujący Starostwo Powiatowe w Chełmie, **Wojciech Sawa** – Wójt Gminy Dorohusk oraz prezes zarządu oddziału powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Chełmie i Wójt Gminy Ruda-Huta – **Kazimierz Smal.**

Paweł Tkaczuk

Nowe szaty Rudy-Opalin



Okolo tysięcy sadzonek brzozy posadzili mieszkańcy Rudy-Opalin wokół placu zabaw i boiska sportowego. To początek zmiany wizerunku wsi, a także integrowanie jej mieszkańców. A wszystko dzięki pomysłom sołtysa Marka Dycia na wykorzystanie pieniędzy z funduszu sołeckiego.

Kolejnym etapem prac będzie powiększenie terenu boiska piłkarskiego. Obecnie koliduje ono z mieszczącym się obok placem zabaw. Umiejscowione jest także zbyt blisko jezdni. Współpracujący z sołtysem mieszkańcy zdążyli już zasiać trawę i pobronować obszar przyszłego boiska. Na tym jednak nie koniec. W planach jest rozbudowanie miejscowej świetlicy i pokrycie jej

dachu blachą. Przed budynkiem powstanie zadaszenie pozwalające wystawić tam ławeczki i stół i uczynić z tego miejsca centrum spotkań mieszkańców wsi reprezentujących wszystkie pokolenia. – Będzie można się tam spotkać, porozmawiać, popatrzeć na bawiące się dzieci. W przyszłości świetlica ma być też ogrodzona siatką. Obok budynku posadzimy krzewy ozdobne i kwiaty. Zrobimy też skalniak – podsumuje sołtys **Marek Dyc.**

Paweł Tkaczuk



Obchody Ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek w Rudzie-Hucie

Z biblioteką jest odjazdowo!



W ramach obchodów ogólnopolskiego tygodnia bibliotek, obchodzonego pod hasłem „Biblioteka ciągle w grze”, Biblioteka Publiczna Gminy Ruda-Huta, wraz z Liceum Ogólnokształcącym, zorganizowały kilka akcji, które miały na celu przybliżenie mieszkańców do biblioteki. Były to: rajd rowerowy „Odjazdowy bibliotekarz”, „II Forum o bibliotekarzach i bibliotekach oraz nagrody dla najbardziej aktywnych czytelników biblioteki spośród dzieci i młodzieży.



W rajdzie rowerowym „Odjazdowy bibliotekarz” wzięło udział blisko 50 uczestników. Była to przede wszystkim młodzież, która przemierzyła 25-kilometrową trasę po terenie gminy. W trakcie wycieczki grupa zatrzymywała się kilkakrotnie przy ważnych dla gminy miejscach pamięci, aby posłuchać opowieści **Antoniego Franeckiego** - regionalisty. Rajd zakończył się w Rudce przy Centrum Kultury i Rekreacji. Tam, przy ognisku, upieczono kiełbaski oraz podzielono się wrażeniami.

„Forum o bibliotekarzach i bibliotekach” odbyło się po raz drugi. W tym roku uczestnikiem przedstawione zostały dwie prezentacje. Pierwsza z nich pt. „DKK i Koło Literackie w Bibliotece Publicznej Gminy Ruda-Huta” zaprezentowana została przez **Mar-**

tę Kordas - Dyrektor Biblioteki Publicznej. Było to omówienie działalności Dyskusyjnego Klubu Książki, który działa przy Bibliotece Publicznej już ponad 3 lata. Zrzesza obecnie 12 członkiń, które spotykają się raz w miesiącu, aby porozmawiać o literaturze, nowościach wydawniczych i polecić sobie wzajemnie różnorodne tytuły. Kolejna grupa - Koło Literackie, spotyka się od stycznia pod opieką **Waldemara Taurogińskiego** - wydawcy, literata i właściciela wydawnictwa TAWA. Członkowie Koła są autorami wydanej w zeszłym roku publikacji „defekty dziennikarskie”. Obecnie powstało kilka nowych opowiadań i obrazów, które mamy nadzieję, w przyszłości również doczekają się wydania.

Następna prezentacja dotyczyła książki w starożytności i średniowieczu. Przedstawiła ją **Alina Brewczyńska** - bibliotekarka z biblioteki szkolnej Zespołu Szkół. Autorka w sposób obrazowy opowiedziała w jaki sposób zmieniała się książka i materiał pisarski na przestrzeni wieków. Uczestnicy mieli okazję usłyszeć mnóstwo ciekawostek ze starożytnego i średniowiecznego świata.

Ostatnim punktem uroczystości było spotkanie autorskie z dr. **Andrzejem Rybakiem**, który opowiedział o opracowanej przez siebie książce pt. „Dziennik wojenny Zenona Waśniewskiego”. Rękopis owego pamiętnika został odnaleziony w depozycie **Florentyny**

Radwańskiej, znajdującym się w zasobach Centrum Wiedzy o Regionie Chelmskiej Biblioteki Publicznej. Tekst pamiętnika szczegółowo opisuje początkowy okres okupacji niemieckiej w Chelmie i okolicach, co powoduje, że jest niezwykle wartościowym źródłem informacji. Andrzej Rybak opowiedział również o swojej pracy w Centrum Wiedzy o Regionie Chelmskiej Biblioteki Publicznej.

Tydzień Bibliotek był okazją do rozdania nagród za czytelnictwo dla dzieci i młodzieży. W obecności kolegów, koleżanek oraz nauczycieli, wyróżnieni uczniowie otrzymali dyplomy okolicznościowe i nagrody książkowe. Tegorocznymi laureatami zostali: **Miranda Lodowska, Małgorzata Zalewska, Anna Kruk, Paulina Pawlak, Dominika Skroś, Agata Jęczeń i Dawid Lipski.**

Celem Tygodnia Bibliotek jest promocja bibliotek, jej roli w życiu społecznym i kulturalnym, zainteresowanie książką i czytelnictwem, ukazanie znaczenia książki dla kultury i postępu cywilizacyjnego oraz rozwoju intelektualnego, zwłaszcza dzieci i młodzieży.

Marta Kordas



Biblioteka Publiczna Gminy Ruda-Huta
serdecznie zaprasza do udziału w IX edycji konkursu literackiego

„Dąb Bolko w nadbużańskim krajobrazie”

Konkurs podzielony jest na dwie kategorie:

- 1) dzieci i młodzież do lat 17;
- 2) dorośli;

Wiersze tematycznie związane z dębem Bolko i nadbużańską przyrodą należy składać w wersji papierowej w Bibliotece Publicznej Gminy Ruda-Huta lub wysłać na adres mailowy Biblioteki: bpgRH4@wp.pl do **31 lipca 2012 r.** Rozstrzygnięcie konkursu i rozdanie nagród nastąpi podczas festynu **Bolkowanie 19 sierpnia 2012 r.**

Spotkanie autorskie dla dzieci z Grzegorzem Kasdepke

Edukacyjnie i wesoło



Autor ponad 35 książek dla dzieci, Grzegorz Kasdepke, był gościem Biblioteki Publicznej Gminy Ruda-Huta. Spotkanie finansowane było w ramach Dyskusyjnych Klubów Książki przez Instytut Książki a uczestnikami były dzieci z klas III Szkoły Podstawowej w Rudzie-Hucie i Rudzie.

Grzegorz Kasdepke opowiadał dzieciom wiele ciekawych historii, m.in. skąd się biorą dzieci i o związkach frazeologicznych. Czytał fragmenty swoich książek, rozmawiał z dziećmi o tym, do czego stworzona została kobieta i mężczyzna, jakie są ich role w społeczeństwie a także co by się stało, gdyby chłopcy stali się dziewczynami a dziewczynki chłopcami. Dzieci opowiadały autorowi, jaki zawód chciałyby wykonywać w przyszłości. Po zakończeniu spotkania odbyła się konferencja prasowa, podczas której dzieci zadawały mnóstwo pytań dotyczących życia codziennego i dzieciństwa Grzegorza Kasdepki. Po konferencji pisarz złożył autografy na wielu książkach i kartkach.

Grzegorz Kasdepke jest autorem książek dla dzieci i młodzieży oraz twórcą słuchowisk radiowych. W latach 1995-2000 był redaktorem naczelnym magazynu dla dzieci *Świerszcyk*. Na podstawie jego scenariuszy powstały programy oraz seriale telewizyjne *Ciuchcia*, *Budzik*, *Podwieczorek u Mini i Maxa*. Sam autor mówi o sobie, że nie jest bajkopisarzem, ale pisarzem książek obyczajowych dla dzieci. Jego opowieści mają charakter edukacyjny. W sposób przejrzysty i dowcipny ukazuje sytuacje, w których można znaleźć się na co dzień. Przedsta-

wia różnego rodzaju emocje i sposoby radzenia sobie z nimi, dzięki czemu dzieci nie czują się wyobcowane w swoich odczuciach.

Autor jest też laureatem wielu nagród, m.in. imienia Kornela Makuszyńskiego za książkę *Kacperia-da...*, dwukrotnie - Nagrody Edukacyjnej XXI za książki *Co to znaczy...* oraz *Bon czy ton*, otrzymał wyróżnienie Polskiej Sekcji ibBY za książkę *Horror, czyli skąd się biorą dzieci*, wyróżnienie w konkursie na najlepszą książkę roku za książkę *Różga, Małe pióro* i za cykl książek o Kubie i Buble.

Marta Kordas



Maturzyści żegnają szkołę

Do grona absolwentów Liceum Ogólnokształcącego im. Henryka Kamieńskiego w Rudzie-Hucie dołączył rocznik 1993. Dla wielu uczniów, był to moment bardzo trudny, ponieważ wszyscy byli świadomi, że z wieloma osobami już się nie zobaczą i z wieloma nauczycielami nie podejmą dyskusji.



Dyrektor LO **Dorota Sawicka** i wychowawca klasy **Krzysztof Opas** wręczyli uczniom świadectwa oraz nagrody za aktywną działalność na rzecz klasy i szkoły.

Dyplomy ukończenia zajęć z zakresu ochrony przeciwpożarowej i ratownictwa wręczył abiturientom z-ca Dowódcy JRG II PSP w Chelmie mł. bryg. **Sławomir Koziej**.

Nie tylko maturzyści "plakali" z powodu swojego odejścia - smutek z pożegnania ze starszymi kolegami widać było także na twarzach ich kolegów i koleżanek z młodszych klas. Niestety ten dzień musiał wcześniej czy później nadejść - czas jest nieubłagany - a poza tym, wszyscy dorastamy i gdy kończy się „dzieciństwo”, licealista bardzo odczuwa, że świat w jednym ułamku sekundy zmienił się nie do poznania. Wiele rzeczy docenimy dopiero, gdy je utracimy.

Rocznik 1993, przygotowywany do egzaminów maturalnych, rozpoczął je 4 maja 2012r. Od 2005 roku egzamin maturalny z obowiązkową matematyką/ jest jednocześnie istotnym elementem rekrutacji na wyższe uczelnie. Oznacza to, że dla większości również i naszych maturzystów jest to także przepustka do dalszego kształcenia. Od roku szkolnego 2012/2013 w liceach ogólnokształcących nastąpi radykalna zmiana. Uczniowie będą w klasie pierwszej liceum wybierać przedmioty, jakich będą uczyć się przez najbliższe lata w formie rozszerzonej, które później będą zdawać na maturze. Czy kolejna reforma szkolnictwa wykształci u uczniów umiejętność logicznego i kreatywnego myślenia, okaże się już za kilka lat...

Póki co, tegoroczni III-klasiści są już po maturze i rozpoczynają kolejny etap swojego życia.

Dorota Sawicka

Zbiórka pieniędzy w LO w Rudzie-Hucie dla dzieci z Hospicjum im. Małego Księcia w Lublinie

Warto wspierać

W tym roku po raz czwarty ruszyła akcja „Twój Dar Serca dla Hospicjum”. Celem tego przedsięwzięcia jest zbiórka środków finansowych w szkołach województwa lubelskiego na rzecz Sanatorium dla Dzieci, „Hospicjum im. Małego Księcia w Lublinie”.

Młodzież z LO w Rudzie-Hucie, angażując się w to przedsięwzięcie, ma możliwość lepszego zrozumienia potrzeb swoich rówieśników, którzy wymagają pomocy i wsparcia. Członkowie Szkolnego Koła Wolontariatu „Serca Sercom” Liceum w Rudzie-Hucie jak zawsze biorą czynny udział w tym przedsięwzięciu. Korzyści, te materialne, wychowawcze i społeczne, po udziale w poprzedniej edycji akcji, potwierdzają tezę, że to, co wartościowe, warto wspierać oraz że jest to ważny element budowania społeczeństwa obywatelskiego. Warto też podkreślić, że dla niektórych uczniów naszego liceum udział w poprzedniej edycji akcji był początkiem pracy na szerszą skalę w wolontariacie.

W akcję włączają się nauczyciele i pracownicy Zespołu Szkół w Rudzie-Hucie oraz społeczność lokalna.

Koordinatorem akcji jest **Agnieszka Szczurek-Jokisz** – opiekun Szkolnego Koła Wolontariatu „Serca Sercom”.
Paweł Tkaczuk



Licealisto! Oszczędź na biletach, zyskaj wiedzę!

Od nowego roku szkolnego uczniowie Liceum Ogólnokształcącego im. Henryka Kamieńskiego w Rudzie-Hucie będą mieli zapewniony bezpłatny dojazd do szkoły. To efekt porozumienia placówki z firmą przewozową „Szalewicz i Szalewicz”.

Wystarczy legitymacja szkolna, aby bez biletu dojechać do szkoły i z powrotem. Przewoźnik kursuje po obszarze gminy Ruda-Huta, a także po trasach łączących ją z Chełmem i Wolą Uhruską.

- Cieszę się, że firma „Szalewicz i Szalewicz” chce pomagać naszemu liceum. Jest to jedno z działań promujących szkołę i uatrakcyjniających jej ofertę. Mam nadzieję, że możliwość darmowego dojazdu do szkoły nawet z Chełma i Woli Uhruskiej wpłynie na wzmożone zainteresowanie młodzieży i ich rodziców naszą placówką. Tym samym liczba klas i uczniów powiększy się – mówi dyrektor **Dorota Sawicka**.

Liceum w Rudzie-Hucie istnieje od 15 lat. Jako jedyne w regionie realizuje innowację programową z zakresu służb wewnętrznych – ochrona przeciwpożarowa. Obecnie w szkole w trzech oddziałach uczy się 36 uczniów, co wpływa na komfort nauczania zarówno dla młodzieży jak i nauczycieli. Żaden z uczniów nie jest anonimowy i może liczyć na wsparcie w każdej sytuacji.

Paweł Tkaczuk

Cykl spotkań dla II-klasistów z ciekawymi ludźmi

Jak dorosnę, zostanę...

W ciągu roku szkolnego uczniowie klasy II b szkoły podstawowej uczestniczyli w spotkaniach z ciekawymi ludźmi. Celem spotkań było zapoznanie się z zadaniami, jakie są wykonywane w różnych zawodach.

Pierwszym gościem była weterynarz **Aneta Zań**, która pracuje w gabinecie weterynaryjnym w Chełmie. Dzieci poznały specyfikę pracy weterynarza i kształtowanie postaw humanitarnych w stosunku do zwierząt. Pani Aneta bardzo ciekawie opowiadała o tym, w jaki sposób należy dbać o zwierzęta w domu, jak rozpoznać chorobę psa czy kota oraz jak przekonać rodziców do kupna wymarzonego zwierzęcia. Przypomniała również o podstawowych zasadach bezpieczeństwa w kontaktach ze zwierzętami. Przestrzegala dzieci, by nie zaczepiały nieznanym sobie zwierzętami. Dzieci brały aktywny udział w spotkaniu, zadając dużo ciekawych pytań związanych z ich podopiecznymi.

Kolejnym gościem był pracownik Schroniska dla Zwierząt, **Wiesław Kędzierawski**. Oprowadził dzieci po schronisku, z pasją opowiadając o swoich podopiecznych. Dzieci dowiedziały się, jak prawidłowo opiekować się psem oraz jak udzielić pomocy znalezionej zwierzęciu. Spotkaniu towarzyszyło przekazanie zebranej przez dzieci karmy dla pieszków ze schroniska.

Przed Świętami Wielkanocnymi dzieci wybrały się do Urzędu Gminy Ruda-Huta i spotkały się



z Wójtem Gminy **Kazimierzem Smalem**.

Wójt zaprosił uczniów do swojego gabinetu. Tematykę spotkania zdominowała rozmowa na temat zbliżających się świąt: przygotowań, zwyczajów, ulubionych potraw i wspomnień z dzieciństwa. Nie obyło się również bez pytań dotyczących funkcjonowania Urzędu Gminy i zadań wójta. Dzieci z dużym zainteresowaniem słuchały opowieści o szkolnych latach gospodarza gminy oraz o ciekawostkach związanych z niektórymi eksponatami znajdującymi się w gabinecie.

W maju uczniowie pojechali na wycieczkę do Ośrodka Dydaktyczno-Muzealnego Oddziału Terenowego Lubelskich Parków Krajobrazowych w Brzeźnie.

Zwiedzili cmentarz prawosławny z lat 30. XX wieku oraz małą cerkiew prawosławną. Z wieży widowkowej dzieci obserwowały zwierzęta i rośliny za pomocą lornetek udostępnionych przez pracownika

ośrodka, **Pawła Łapińskiego**. Z dużym zainteresowaniem uczniowie wysłuchali prelekcji przewodnika i obejrzel eksponaty zgromadzone w muzeum oraz uczestniczyli w zorganizowanych konkursach.

Ostatnim z cyklu było spotkanie w Bibliotece Publicznej w Rudzie-Hucie. Było to cenne spotkanie z biblioteką, jej pracownikami i księgozbiorem, jaki oferuje. Dzieci pytały o ulubione książki obu bibliotekarek i ich pracę. Nie obyło się także bez trudnych pytań typu: czy trudno być żoną wójta oraz o tajniki wydawania gazety gminnej. Bibliotekarki przeczytały dzieciom piękne wiersze o matce oraz znany wszystkim „Chory kotek”.

Małgorzata Trochimiuk, uczennica, zaprezentowała własny wierszyk pt. „Bolko w koronie”, który napisała na konkurs literacki organizowany corocznie przez Bibliotekę Publiczną.

Spotkanie zakończyło się wypożyczeniem wybranych przez uczniów książek.
Barbara Gałus

Wiedza o Kamieńskim nagrodzona



Liceum Ogólnokształcące w Rudzie-Hucie było organizatorem II Wojewódzkiego Konkursu Wiedzy na temat: „Życie, działalność i twórczość Henryka Michała Kamieńskiego”. Honorowy patronat nad imprezą objął lubelski kurator oświaty Krzysztof Babisz.

Do konkursu zostało zakwalifikowanych 8 drużyn, reprezentujących szkoły średnie z regionu. Rywalizacja została podzielona na dwa etapy: pisemny i ustny.

Część pisemna przeprowadzona została w dwóch salach lekcyjnych pod nadzorem komisji. W jej trakcie zgromadzeni goście mieli możliwość wysłuchania wykładu dr Witolda Sulimierskiego - prezesa Stowarzyszenia „Rocznik Chełmski” na temat Liceum w Rudzie-Hucie. Jako następny głos zabrał dr historii Paweł Kiernikowski, który

w swoim referacie przedstawił mało znane informacje na temat twórczości oraz działalności politycznej patrona liceum. O swojej nowej publikacji pt. „Dziennik wojenny Zenona Waśniewskiego” opowiedział również dr Andrzej Rybak.

Antoni Franecki ze wzruszeniem wspominał poprzednią wizytę w naszej gminie Ricardo Victora Kamieńskiego z Villa Maria w Argentynie - potomka patrona, we wrześniu 2011 roku, dziękując jednocześnie za obecność w dniu dzisiejszym.

Do etapu ustnego zostały zakwalifikowane trzy drużyny z największą liczbą punktów: II Liceum Ogólnokształcące im. Gustawa Orlicz-Dreszera w Chełmie, IV Liceum Ogólnokształcące im. dr Jadwigi Młodowskiej w Chełmie oraz drużyna gospodarzy.

Po przeprowadzonej części ustnej (w obecności jury i wszystkich gości) pierwsze miejsce zajęło LO w Rudzie-Hucie, drugie miejsce II LO w Chełmie, zaś trzecie miejsce IV LO w Chełmie. Zwycięska drużyna otrzymała atrakcyjną nagrodę rzeczową ufundowaną przez Wójta Gminy Ruda-Huta Kazimierza Smala, zaś pozostali uczestnicy pamiątkowe egzemplarze „Rocznika Chełmskiego”.

Na zakończenie uroczystości głos zabrał Ricardo Kamieński, któremu w podróży do Polski towarzyszyła siostrzenica, mieszkająca w Hiszpanii, Nora Lia Ingaramo Kamieński i Jacek Janiszewski – tłumacz. Ricardo Kamieński przybliżył postać swojego przodka, który tu mieszkał i swoim życiem oraz postawą dawał świadectwo miłości ojczyźnie i drugiemu człowiekowi.

Paweł Tkaczuk

Potraktujmy zło poważnie

Zło ma pewną atrakcyjność, dynamikę związaną z cielesnością, seksualnością, z ambicją. Dlatego bardzo często dochodzi do fascynacji złem, natomiast ludzie nie widzą tego, co tracą. Poza tym, szatan bardzo często natychmiast odpowiada, jeśli jest przyzywany, ale niczego nie daje za darmo, a cena, którą każe płacić jest wysoka. Dlatego trzeba uświadamiać ludzi, że fascynacja złem jest niebezpieczna. Konsekwencją jest grzech i zniewolenia demoniczne; także choroby psychiczne, które są skutkiem konkretnych duchowych decyzji i duchowych sytuacji.

Zapominamy jednak, że mamy obowiązek zło piętnować i odrzucać.

Zagrożenia duchowe związane z fascynacją złem w dzisiejszej kulturze i popkulturze.

Najwaźniejszym zagrożeniem duchowym jest otwarcie się na grzechy ciężkie poprzez łamanie trzech pierwszych przykazań Dekalogu. Należy do nich idolatria, która dotyczy pierwszego przykazania, grzechy bluźnierstwa związane z drugim przykazaniem oraz grzechy świętokradztwa, które dotyczą wspomnianych trzech przykazań. Są to podstawowe grzechy ducha, które blokują człowieka na łaskę i otwierają na działanie demonów w podwójnym znaczeniu, ponieważ blokowanie łaski prowadzi do tego, że człowiek jest w rozpacz, że nie ma sił do życia i podolania swoim obowiązkom. Często łączy się to z chorobami psychicznymi czy depresjami. Jest to wynik wspomnianych duchowych błędów, decyzji i następnie także otwarcia na działanie demonów, ponieważ właśnie te grzechy w pierwszym rzędzie otwierają na świat demoniczny, co potwierdzają świadectwa księży egzorcystów.

Jak odróżnić prawdziwe dobro od pozornego dobra, czyli zła?

To sztuka rozeznawania duchowego. Prawdziwe dobro przede wszystkim nie jest subiektywne, tylko odniesione do przykazań, do tradycji i nauki Kościoła, Ewangelii i przede wszystkim do Dekalogu. Ten, kto łamie podstawowe przykazania, popełnia zło, przy czym to zło ma podwójny charakter. Łamanie trzech pierwszych przykazań Dekalogu dotyczy bezpośrednio Boga, ponieważ jest równoznaczne z niewiernością Bogu – zdradą Boga, ale zło dotyczy też człowieka, którego Bóg kocha. Przykazania dotyczą tych dwóch wymiarów, dlatego punktem odniesienia w odróżnianiu dobra od zła są przykazania i nauka Kościoła.

ła. Człowiek, łatwiej wybiera zło niż dobro w różnych ważnych lub dramatycznych okolicznościach. Zależy od tego, jaki jest człowiek, ale też zło ma często atrakcyjną naturę. Poza tym koresponduje z ludzkim egoizmem. Tak naprawdę to źródłem zła jest egoizm człowieka, jak również wcześniej egoizm szatana. W związku z tym można powiedzieć, że wybór zła, to taka droga na skróty, to pójdzie po najmniejszej linii oporu. Człowiek chcąc zaspokoić swoje pożądania, ambicje cielesne i duchowe łatwiej będzie wybierał zło. Natomiast dobro wymaga pewnego trudu, zaprzeczenia tej swojej gorszej naturze, ascezy, wyrzeczenia, ale też za to otrzymuje się więcej darów duchowych, które przynoszą więcej szczęścia człowiekowi. Warto o tym pamiętać, że więcej szczęścia jest w czynieniu dobra niż zła.

Człowiek dokonuje wyboru zła pod namową złego ducha.

Bardzo często tak się dzieje, ponieważ pokusy, chociaż mogą mieć podłoże naturalne właśnie w ludzkiej, naturalnej słabości i grzeszności, są jednak gruntem, na którym działa szatan. Człowiek jest kuszony do zła. Nawet w modlitwie Ojciec nasz... jedna z prośb, której uczył nas Jezus, dotyczy uchronienia nas od pokus szatańskich.

W jaki sposób się temu przeciwstawiać?

Sens kaźdego sprzeciwu jest ważny. Również sprzeciwu jednostki, ponieważ jednostki tworzą grupy i większe społeczności. Natomiast sprzeciw wobec zła powinien mieć dwa aspekty: rzeczywiste wyrzeczenie się zła, ostrzeżenie przed złem, ale też pozytywny aspekt, jakim jest miłość Boga, fascynacja dobrem, pięknem, prawdą, fascynacja Chrystusem. Pierwsi Apostołowie zaczęli właśnie od fascynacji Chrystusem. Szczególnie ważna jest właśnie ta fascynacja pięknem, także duchowym, za mało jest tego piękna w świecie, ponieważ zło bardzo często koresponduje z brzydotą. Obserwujemy kult brzydoty, szpetoty, potworności, różnych monstrów, potworów, bestii. Wydaje się, że właściwą drogą jest również droga pozytywna – droga odzyskania miłości do Boga, do Chrystusa, do świata i szukanie radości i pokoju, którą daje nam wierność Bogu. (fragmenty rozważań Ks.A. Posackiego)

Ks. Andrzej Kozięj

OKO i serce

Kolejny sukces odniósł, działający już od sześciu lat, teatr OKO. Tym razem za sprawą młodszej grupy aktorów, którzy 10 grudnia 2011 r. wystąpili przed lokalną publicznością z premierą sztuki „Prze Życie”.

Właśnie ten spektakl został nagrodzony w maju tego roku na przeglądzie teatrów dziecięcych i młodzieżowych „Festiwal Najciekawszych Widowisk” w Lublinie. Spośród osiemnastu teatrów biorących udział w festiwalu, OKO zdobył pierwszą z trzech głównych nagród. Na podkreślenie zasługuje też fakt, że młodzi aktorzy po raz pierwszy uczestniczyli w takim konkursie. Słowa uznania należą się również twórcy teatru, reżyserowi i opiekunowi w jednej osobie, **Marcinowi Woszczewskiemu**, który potrafił zaszczepić w tych młodych ludziach pasję do sztuki, wydobyc z nich talenty i umocnić wiarę we własne siły.

Teatr OKO to nie tylko sztuka. Młodzi aktorzy angażują się również w akcje charytatywne, ucząc się w ten sposób współczucia, obowiązkowości oraz odpowiedzialności za drugiego człowieka. Obecnie pomagają dwójce chorym dzieciom z terenu naszej gminy. Organizują zbiórkę plastikowych nakrętek, które potem rodzice tych dzieci sprzedają, by uzyskać środki na leczenie czy rehabilitację swoich pociech.

We współpracy z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Rudzie-Hucie, teatr OKO prowadzi zbiórkę nakrętek w GOK-u w Rudzie Kolonii, DK w Żalinie, CKiR w Rudce oraz w Piwnicy Teatralnej /w piwnicy ośrodka zdrowia.



Chcąc rozszerzyć swoją akcję, teatr OKO już dziś zapowiada, że aby wejść na każdy spektakl lub inne wydarzenie organizowane w GOK-u, należy przynieść co najmniej 10 plastikowych nakrętek.

Tak będzie również podczas tegorocznej Wyżyny Teatralnej, dlatego organizatorzy proszą wszystkich mieszkańców naszej gminy oraz przyjezdnych o odpowiednie przygotowanie się do tego wydarzenia. Z każdej butelki czy innego plastikowego opakowania, odkręćmy korek i przekażmy go na pomoc dla naszych chorych dzieci. Ich uśmiech i dobre samopoczucie będzie dla nas największą nagrodą.

Z inicjatywy **Marcina Woszczewskiego** prowadzone są również w GOK-u warsztaty teatralne, by odkrywać nowe talenty, rozwijać wyobraźnię i kreatywne działanie uczestników oraz nabyć podstawowe umiejętności aktorskie.

Tegoroczna Wyżyna Teatralna, odbędzie się w dniach 2-5 sierpnia w Centrum Kultury i Rekreacji w Rudce. Swoją udział w spotkaniu potwierdzili m.in.: Przemysław Gąsiorowicz, teatr „Krzyk” z Maszewa, „Teatr Realistyczny” ze Skierniewic, teatr „Przedmieście” z Rzeszowa, teatr „Plaster” z Jarosławia, „Jarzębina Czerwona” z Rudki oraz, oczywiście, teatr OKO, jako gospodarz festiwalu.

Gwiazda, której nazwisko trzymane jest jeszcze w tajemnicy, ucieszy szczególnie młode mieszkanki naszej gminy. Zapowiada się wspaniała zabawa.

Prosimy więc już dziś wszystkich mieszkańców naszego regionu o zbieranie plastikowych nakrętek, które pomogą w leczeniu i rehabilitacji chorych maluchów a i będą również wstępem na wszystkie imprezy kulturalne.

Maria Wróblewska

Gimnazjalistki z Okszwowa zwycięzcami LO-Wizji

Rekordowa liczba 30 uczestników wzięła udział w V edycji konkursu Piosenki i Poezji Anglo- i Niemieckojęzycznej „LO-Wizja2012”. Organizatorem imprezy propagującej kulturę Anglii i Niemiec oraz języki tych państw było Liceum Ogólnokształcące w Rudzie-Hucie.



Podczas występów utalentowani gimnazjaliści dzielnie poradzi sobie z treścią. Jury w składzie: **Robert Giszczak** i **Robert Skoczek** – wykładowcy z chełmskiego Kolegium Języków Obcych oraz **Marcin Woszczewski** – dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Rudzie-Hucie, nie mieli łatwego zadania. Ostatecznie, wśród recytatorów pierwsze miejsce zajęła **Karolina Jęczeń** z gimnazjum w Okszwowie, drugie **Joanna Szwalikowska** z gimnazjum w Woli Uhruskiej, a trzecie **Katarzyna Wójtowicz** z ZSO nr 1 w Chełmie. Za najlepszy występ wokalny nagrodzono **Agnieszka Poterewicz** z gimnazjum w Okszwowie. Druga nagroda przypadła **Edycie Szelażek** z ZS w Strachosławiu, a trzecia duetowi: **Anece i Natali Nakoniecznym** z gimnazjum w Okszwowie.

Gościem specjalnym imprezy była **Marlena Stangryciuk** - zwyciężczyni konkursu „O Różę Małego Księcia”.

LO-Wizję przygotowały nauczycielki języków obcych z LO w Rudzie-Hucie: **Ewelina Dolińska** i **Małgorzata Marchewa**.

Paweł Tkaczuk

Wiadomości wędkarskie:

W Kołach Wędkarskich powiatu chełmskiego sezon wędkarski rozpoczął się na dobre. Liczne zawody dla członków kół oraz młodzieży obfitowały w połów wielu gatunków ryb na wielu zbiornikach.

I tak:

- 22 kwietnia wędkarze spotkali się na zawodach okręgowych Związku Wędkarzy im. Jana Śródka i Władysława Lindego;
- 12 maja seniorzy spotkali się towarzysko na rzece Bug;
- 20 maja mistrzostwa juniorów i kadetów na zbiorniku Torfianka;

- 6 czerwca odbyły się zawody wędkarskie z okazji Dnia Dziecka dla młodzieży z Zespołu Szkół w Rudzie-Hucie na stawie Parypse. 35 zawodników konkurowało ze sobą w połowie największej sztuki. Zwycięzcami w rozgrywkach okazali się: **Artur Polak** - I miejsce, **Damian Polak** - II miejsce, **Mateusz Suchań** - III miejsce.

Roman Dudzik

Czas umyka - dołącz do Hutnika!

Lubisz grać w piłkę i masz trochę wolnego czasu? Zaczynaj karierę piłkarską. Im wcześniej, tym lepiej. Prezes stowarzyszenia „Ludowy Klub Sportowy Hutnik Ruda-Huta” Krzysztof Czerniakiewicz, zaprasza wszystkich miłośników piłki nożnej do zapisania się do drużyny.

- Na treningi uczęszczają nawet dzieci, które nie są zawodnikami, najmłodszy ma niecałe 6 lat. Każda z nowych osób wnosi coś nowego do drużyny, ma fajne pomysły. Młodzi pasjonaci futbolu trenują nawet w zimne i deszczowe dni – mówi prezes i podsumowuje – obecnie trenowane przez mnie drużyny młodzików i trampkarzy liczą po siedemnastu graczy w zespole. Obydwa świetnie radzą sobie w rozgrywkach ligowych. Młodzicy mają drugie miejsce w tabeli i tracą tylko 1 punkt do liderów rozgrywek. Trampkarze zajmują piątą pozycję i tracą zaledwie 5 punktów do miejsca pierwszego.

W czerwcu pojawiła się strona internetowa, www.lkshutnik.pl będąca kroniką Hutnika Ruda-Huta. Ciągłe jednak trwa jej aktualizacja i zbieranie materiałów archiwalnych. **Krzysztof Czerniakiewicz** liczy na to, że jak najwięcej ludzi zechce udostępnić posiadane materiały na temat działalności i historii Hutnika. Dzięki temu internetowa kronika będzie z biegiem czasu coraz bardziej rzetelna i bogata.

Paweł Tkaczuk



Trampkarze: od lewej: Patryk Oworus, Konrad Tymochowicz, Patryk Zembrzycki, Paweł Piłat, Kacper Tyczyński, Szymon Borysiuk, Albert Głaz, Arkadiusz Walczuk, Kacper Kotowski, Adrian Żerebecki, Łukasz Piłat, Jakub Czerniakiewicz, Krzysztof Czerniakiewicz - trener, w środku: Mateusz Gzella, Adrian Zembrzycki, na dole: Patryk Pilipczuk



Młodzicy: od lewej stoją: Patryk Skóra, Sebastian Piłat, Arkadiusz Łysak, Mateusz Iwanicki, Sebastian Żugaj, Damian Muca, Patryk Bisko, na dole: Bartłomiej Korzeniewski, Jakub Czerniakiewicz, Michał Borysiuk, Adrian Zembrzycki, Przemysław Haponiuk, Kamil Steć, Dominik Marczuk

Sukcesy zapaśników z Zespołu Szkół w Rudzie-Hucie

Dziewczyny rozkładają na łopatki

W ostatnim przed wakacjami Ogólnopolskim Turnieju UKS w Radomiu, kolejnym sukces odniosły zapaśniczki z zespołu w Rudzie-Hucie: **Martyna Dubij** i **Anita Durko**.

Zdecydowanie wygrały po trzy walki i dotarły do finału. Anita dała się jednak zaskoczyć bardziej doświadczonej zawodniczce z Chełma i ostatecznie zdobyła srebrny medal. Z kolei Martyna położyła swoją rywalkę na łopatki i potwierdziła, że jest obecnie najlepszą zapaśniczką w swojej kategorii wagowej w Polsce.



Dwie walki w turnieju wygrał **Przemysław Wołoszun**. Przegrał jednak z zawodnikiem z Ukrainy i został sklasyfikowany na VIII miejscu.

W Mistrzostwach Województwa Dzieci i Młodziców, które rozegrane zostały z Zalesiu koło Łukowa, siedem medali zdobyli zapaśnicy z Rudy-Huty. Na najwyższym stopniu podium stanęli: **Filip Kratiuk**, **Artur Polak** i **Konrad Morciś**. Srebrne medale zdobyli: **Arkadiusz Dubij** i **Przemysław Wołoszun**. Trzecie miejsce w zawodach zajęli: **Bartłomiej Korzeniewski** i **Wojciech Deneka**.

Wszystkim zawodnikom serdecznie gratulujemy



i czekamy na kolejne sukcesy. Zapaśnicy z Zespołu Szkół w Rudzie-Hucie, w ciągu roku, bardzo licznie i chętnie uczestniczą we wszystkich rozgrywanych zawodach w Polsce. Ich uczestnictwo zawsze kończy się wieloma medalami i nagrodami. Jest to zasługa samych zawodników, ich ciężkiej pracy, wytrwałości i talentu, ale też znakomitego trenera, **Mirosława Czwalińskiego**, który swoim wieloletnim zapalem, doświadczeniem i wiarą potrafi poprowadzić swoich podopiecznych do sukcesu.

Ewa Kamińska

ECHA DZIEJÓW

Z dziejów rzymskokatolickiej parafii w Świerżach

Na terenie gminy Ruda-Huta funkcjonują dwie rzymskokatolickie parafie. Parafia Ruda-Huta i parafia Świerże. Parafia Świerże pw. Piotra i Pawła obejmuje miejscowości: Dobryłów, Hniszów, Marysin, Żalin, tutejszej gminy. Doroczny odpust parafialny odbywa się 29 czerwca.

Powołanie parafii świerżowskiej miało miejsce w 1443 r., chociaż istniała już kilkanaście lat wcześniej. Parafii od początku służył drewniany kościół ufundowany przez okolicznych właścicieli ziemskich. Byli nimi - Piotr z Kłodnia vel Kłodna Wolczek - pokomorzy lwowski, „diedzic Świerżów” Maciej z Siedliszcza - sędzia ziemi chełmskiej i Jan Wydźga z Rudy Mniejszej. Oni trzej poczynili nadania z dóbr funduszy własnych, które stanowiły uposażenie kościoła w Świerżach¹.

Katolicki charakter parafii utrzymał się do lat 70-tych XVI wieku. Natomiast do lat dwudziestych XVII w. była parafią protestancką¹. Zaniedbana świątynia popadała w ruinę. Parafia upadła.

Parafię dźwignął z upadku dziedzic Świerż, od 1624 Hieronim Jełowicki. Uposażyli świątynię, wybudował plebanię, przekazał działki na ogród i pola. Co roku na rzecz parafii płacił 100 złp. Zapewnił drewno na opał. Plebanowi pozwolił łowić ryby w swoich wodach m.in. Bugu.

Jełowicki zmarł w 1664 r. Wcześniej swoich spadkobierców zobowiązał testamentem do dbałości o parafię. Tym samym testamentem zobowiązał też przyszłych właścicieli dóbr Świerże. Kolejno byli nimi Firlejowie, Olędzcy, Święcicczy. Nie interesowali się parafią. Parafia upadła².

Natomiast akta hipoteczne³ podają iż Olędzcy w:

- 1714 r. przeznaczyli na rzecz kościoła 700 złp;
- 1715 r. Wojciech zapisał „dla kościoła Parafialnego w Świerżach... 3000 złp w złoście holenderskim... licząc dukat po 18 złp z prowizją po 5 od sta...”⁴
- 1742 r. „dla Wikaryi w Świerżach Wojciech... 1500 złp”;
- 1786 r. „... Kościołowi Świerżowskiemu 6000 złp... Feliks... Chorąży Buski”;

W roku 1773 w osadzie zbudowano nową drewnianą świątynię z inicjatywy właściciela dóbr Świerże Tadeusza Przytuńskiego starosty hadziackiego⁵.

Eufrozyna Parnawska właścicielka dóbr Hniszów z własnych funduszy przy świerżowskim kościele wybudowała szpital dla ubogich w kształcie dworku. W umowie zawartej z proboszczem Antonim Przedwojewskim podzieliła miejsca szpitalne oraz pomoc i świadczenia po połowie.

W 1823 r. Eufrozyna Karska (po wtórnym zamążpójściu) dawała na rzecz szpitala: 1 korzec żyta, po 1 1/2 korca hreczki i jęczmienia.

Dziedzic Hniszowa Jezierski rocznie na rzecz kościoła ofiarował 25 złp i 30 złp dzieściny snopowej.

Z dóbr Hniszowa 6 lipca 1789 roku zapisano „Kościołowi Świerżowskiemu złp 3000 a szpitalowi 1100złp.”

W roku 1855 właściciel dóbr Świerże Henryk Rulikowski rozebrał drewnianą świątynię, ponieważ potrzebował suchego materiału na budowę budynków folwarcznych. W zamian obiecał parafianom pobudować nową. Słowa nie dotrzymał. Poza tym wypaloną na ten cel przez parafian cegłę zużył do budowy fabryki terpentyny w żalińskim majątku.

Pozbawieni kościoła świerżanie z konieczności uczęszczali do tutejszej cerkwi unickiej na msze odprawiane po łacinie.

Po upadku powstania styczniowego władze carskie zabroniły odprowadzania nabożeństw w j. łacińskim. Z tego powodu wierni własnymi siłami w miejscu byłego kościoła wybudowali drewnianą, skromną kaplicę. Poświęcił ją w 1865 r. proboszcz łączycki ks. Boleśław Wrześniewski.

Z nakazu warszawskiego generała - gubernatora w 1873 r. kaplice przeniesiono o 150 łokci na północ. Wg carskich przepisów stała za blisko miejscowej cerkwi.

Ciągłe starania parafian i ks. Józefa Boguszewskiego odbudowę kościoła zniweczył w 1875 r. ukaz carski o likwidacji Unii.

Od 1876 r. właścicielem dóbr Świerże został Teodor Orsetti. Zakupił je od swego szwagra Henryka Rulikowskiego za 235 tys. rubli.

Pod presją żony Marii z Jełowickich obiecał swym kosztem i materiałami wznieść

1 A. Przegaliński - *Zarys dziejów parafii rzymskokatolickiej w Świerżach. Rocznik chełmski* T9, s. 383.

2 tamże.

3 APLOCh - hipoteka.

4 APLOCh - hipoteka Włodawa. Akta grodzkie Krasnostawskie.

5 od nazwy miasta Hadziacz na Ukrainie.

świętynię. Wierni ustalili, że każdy z nich na ten cel uiści podatek w kwocie 33 1/2 kopiejki z morgi.

W międzyczasie parafianie z ks. J. Boguszewskim już w 1884 r. postarali się o zgodę miejscowych władz na realizację zamiarów. Przygotowaną dokumentację - plan i anszlag (kosztorys) przesłano do akceptacji warszawskiemu general-gubernatorowi.

Istniejąca kaplica waliła się. Rozebrano ją. Z nabożeństwami przeniesiono się do wybudowanej nocą stodoły.

Decyzją warszawskiego general-gubernatora nie sprzyjała świerżanom. Miejscowy pop miał w tym swój udział. Pozwolono jedynie na budowę kaplicy w odległym o 7 wiorst Żalinie z nadzieją, że wierni przestaną uczęszczać na nabożeństwa.

W ciągu 10 dni wybudowano w Żalinie kaplicę na działce danej w ramach zamiany przez Marię Orsetti. Pierwsze nabożeństwo miało miejsce w niedzielę 10/22 maja 1886 r., tuż po pobłogosławieniu kaplicy.

Przez 23 lata służyła parafianom świerżowskim i dorohuskim. Na polecenie bpa Mariana Fulmana przekazano do niej obrazy ze zlikwidowanej kaplicy dworskiej w Dorohusku⁶ w 1892 r.

Kaplicę w Żalinie uposażyli i byli jej opiekunami m.in. Maria Orsetti, właściciel majątku Hniszów - Julian Trzebiński i takiż Ksawery Gałęzowski z Husynnego. Pracowali tutaj Józef Boguszewski i Jan Bernard - księża.

Ukaz carski o tolerancji religijnej z początków XX wieku pozwolił świerżanom na realizację starań - budowę murowanej świątyni. Świerżanie budowę świątyni potraktowali „jako wotum wdzięczności za doznane krzywdy, prześladowania i poniżania”.

Świątynię pobudowano na działce ofiarowanej przez Marię Orsetti, położoną na nadbużańskiej skarpie. Prace budowlane trwały w latach 1907 - 1909. Parafianie „włożyli” swoją nie fachową robociznę. Orsetti pokryła koszt budowy 75 tys. rubli.

Trójnawowa świątynia pobudowana na osi wschód - zachód. Ołtarz od wschodu. Od zachodu wejście główne, nad nim masywna wieża frontowa. Nad główną nawą wieżyczka z sygnaturką. Bryłę kościoła i jego układ projektował warszawski architekt Józef Pius Dziekoński.

W dniu 29 czerwca 1909 r. w święto Piotra i Pawła bp lubelski Franciszek Jaczewski konsekrował świątynię.

Julian Trzebiński, dziedzic Hniszowa, ufundował obraz Matki Boskiej Częstochowskiej. Sprowadził obraz z Drezn.

Byli właściciele dóbr Rulikowscy ofiarowali złoconą platerowaną monstrancję, srebrny krzyż z pasyjką i połączanymi figurami.

Maria z Jałowickich Orsetti ofiarowała dwanaście platerowanych lichtarzy do głównego ołtarza, tyleż samo na ołtarze boczne, platerowany krzyż z połączoną pasyjką, baldachim, komplet kap i ornatów, kociołek na wodę święconą, dywany przed ołtarz.

O ile rok 1909 był dla Świerżan radosny o tyle dla Żalinian wyjątkowo przykry. W Żalinie rozebrano kaplicę. Przewieziono materiały do Świerż. Z tych materiałów w

świątyni kościoła pobudowano stodołę.

Opór Żalinian poskromiono sotnią kozaków sprowadzonych z Chelma. Oni to, brutalnie rozprawili się z broniącymi kaplicy. Stało się to po nieudanej mediacji chełmskiego dziekana ks. Wincencjo Hartmana z mieszkańcami Żalina.

W kruchcie kościoła w Świerżach umieszczona jest tablica z łacińskim zapisem najważniejszych zdarzeń. W rogach umieszczono herby dobroczyńców kościoła.

Podczas II wojny światowej okupant zabierał dzwony kościelne, które przetapiano na amunicję, broń. Podobny los miał spotkać świerżowski dzwon. Informacja o tej decyzji dotarła do sołtysa Świerż. Przekazał ją zaprzyjaźniony z sołtysiem żołnierz niemiecki stacjonujący w Świerżach. Sołtys, Marcin Petruk, prawosławny, poprzez wtajemniczonego gońca przekazał wiadomość do Żalina. Tutaj zorganizowała się grupa⁷. Kronika parafii zawiera jedynie zapis - Wacław Lipiński, inni to lwaniszczuk Piotr, Łuc Stanisław⁸.

Tok akcji ustalono z proboszczem ks. Franciszkiem Barczakiem. Miał on pozostawić na noc otwarty kościół. Po zakończeniu akcji, po umówionym sygnale miał zamknąć główne wejście.

Dzwon bocznymi drogami, dla uniknięcia niemieckiego patrolu, wywieziono do Żalina. Tutaj został ukryty.

Kiedy rano przyjechali niemieccy żołnierze, zastali zamknięty kościół. Dzwonu nie było. Ksiądz z trudem przekonał, że ktoś musiał dorobić klucz i dzwon skradziono⁹.

Ukryty dzwon o imieniu „Absalon” wrócił na swoje miejsce już w dniu 22 lipca 1944 r., w niedzielę i wzywał wiernych na nabożeństwo (sumę) zapis w kronice.

Imię Absalon, zniekształcone od imienia Absalom, trzeciego syna dawidowe-

6 zapis w kronice parafii Dorohusk.

7 informacja Jana Petruka z Kolonii Hniszów (Zielonych Grądów).

8 jak wyżej.

9 jak wyżej.

go, zrodzonego w Hebronie z matki Maacha córki króla Giessur¹⁰.

Dzwon posiada pęknięcie. Został wykonany w gdańskiej ludwisarni. Waży 300 kg.

W tej części parafii, w Żalinie istnieje murowana kaplica filialna. Odbывают się w niej nabożeństwa. Wcześniej przez całe lata nabożeństwa odbywały się przy drewnianej kapliczce vis a vis szkoły.

Ruda-Huta, Antoni Franecki

¹⁰ Pismo Święte - Stary i Nowy Testament - edycja Św. Pawła. 2009. Częstochowa. „Wtóra księga Salomonowa” zw. Wtórą Królewską, Rozdz. 3.

Osobliwości historyczne okolicy

Każdy mieszkaniec gminy i okolicy zapewne spotkał się niejednokrotnie w swoim codziennym życiu z licznymi pamiątkami historii, w jakie obfituje ta bogata przeszłością okolica. Pamiątki historyczne to nie tylko dowody materialne w postaci leciwych przedmiotów, pozostałości budowli czy obszarów aktywności. To także podania i wspomnienia ludzi starszych, ich ojców i dziadów. Legendy, mity, opowieści będące owocem zdarzeń z przeszłości. Mimo, że zatary się w pamięci, uległy zniekształceniu z upływem czasu stanowią one jednak cenne źródło. Niejednokrotnie były piętnowane publicznie i zatajane jako niewygodne świadectwo dziejów. Są one jednak ważnym elementem, mającym wpływ tak na nas jak i na naszą przyszłość.

Wysiłek ludzi dawniej żyjących, ich trud, poświęcenie skrywa czasem żyzna ziemia, bujny sad czy staw rybny. Są one również same w sobie pewnym świadectwem tego co się dawniej działo. Owe pamiątki to duma z osiągnięć naszych poprzedników i motywacja do dalszych wysiłków w kształtowaniu tego co nas otacza.

Nie zawsze jednak mamy świadomość z czym obcujemy, jaka jest wartość historyczna i jak ważną rolę pełni w kształtowaniu kultury, świadomości wspólnoty, a w szczególnych przypadkach tożsamości narodowej. Niekiedy owe dziedzictwo jest zapórą przeciw zalewowi tzw. kultury masowej, deprecjacji wartości jednostki, kształtowaniu iluzorycznych wzorów osobowości szeroko promowanych w mediach. Podsumowując, jak ważną rolę pełnią, nie trzeba nikogo specjalnie przekonywać ani udowadniać.

Chciałbym przedstawić w niniejszym artykule i zainteresować kilkoma ciekawostkami z niedalekiej przeszłości, które być może dzięki czytelnikom znajdą ciąg dalszy i uszczegółowienie. Niekiedy proste, mało wiarygodne podania, legendy czy zwykłe bajania znajdują zaskakujące rozwinięcie i budzą dreszcz emocji, a ich głębsza analiza i badanie przyczynia się do zwiększenia wiedzy o tym, co nas otacza, a tym samym wiedzy historycznej.

Jednym z zagadnień jest sprawa powstania styczniowego z 1863 r. i mogił powstańców, poległych w walce. Posłużę się tu relacją, jaką przedstawiłem Muzeum Chelmskiemu z intencją zainteresowania i zaaranżowania badań wykopaliskowych w Żalinie.

W dniu 13 grudnia 2006 r. spotkałem osobę w sklepie w Żalinie, która poinformowała mnie o poszukiwaniach prowadzonych w latach 80-tych przez trzech profesorów, mogił powstańców z 1863 r., jak również o odkrytych szczątkach ludzkich. Osobą tą był pan **Zdzisław Rękas**, udaliśmy się na wzniesienie oznaczone na mapie symbolem A. Jest to nieużytek porośnięty trawą, w południowej jego części jest rogalowaty wykop. Uzyskałem informację, że okoliczna ludność, eksploatując złoża piachu, natrafiła na szczątki ludzkie. Leżą one na głębokości około metra, zasypane w najgłębszej części wykopu. Okazał mi również dwie kłamy z pasów armii carskiej znalezione w okolicy tego miejsca, pochodzące z okresu powstania styczniowego (awers: dwugłowy orzeł carski dzierzący jabłko i miecz lub berło). Są to elementy umundurowania żołnierzy carskich tłumiących powstanie. O innych znaleziskach w tym miejscu nie zostałem poinformowany, choć przypuszczam, że są one większe. Zasygnalizowałem Muzeum Chelmskiemu konieczność jakichś działań w celu zapobieżenia profanowania ewentualnego miejsca spoczynku powstańców styczniowych (na wzgórzu tym jest kilka jam lisich i lisy wygrzebują szczątki pochowanych), na marginesie wspominałem, że obok jest kościół katolicki, który toleruje ów stan rzeczy. W związku z wizytą pracownika muzeum w celu oględzin, miejsce oznaczyłem brzoźowym krzyżem widocznym z drogi głównej w Żalinie.

Kolejnym ciekawym tematem jest sprawa pomnika dziękczynnego, osoby, która wyjechała do Argentyny. To ciekawa opowieść, przedstawiająca w ogólnym zarysie osobę, która opuściła kraj z powodu biedy, wyjechała na odległy kontynent a po osiągnięciu sukcesu ufundowała pomnik. Oto fragment relacji dotyczący pomnika. W czasie rozmowy z wcześniej wspomnianym panem Zdzisławem ustaliliśmy, iż pomnik ów znajdował się w miejscu oznaczonym na mapie symbolem B, w okolicy krzyża ogrodzonego z napisem „Leon Bożemski 1933”. Pozostałości na miejscu nie stwierdziłem. Fragmenty cokołu z napisami znajdują się w prywatnych rękach, zabrane w celu uchronienia lub użytkowym. Część znajduje się przy kapliczce w Żalinie koło sklepu inne części na prywatnych posesjach. Powyższe dane wymagają jednak weryfikacji ze względu na rozbież-

Bibliografia:

1. A. Przegaliński - *Zarys dziejów parafii rzymskokatolickiej w Świerżach nad Bugiem*, R.Ch. T.9 (2003).
2. APLOCh - hipoteka Chelm.
3. APLOCh - hipoteka Włodawa oraz akta grodzkie krasnostawskie.
4. Akta parafii Świerże i parafii Dorohusk.
5. *Pismo Święte Stary i Nowy Testament*. Edycja Św. Pawła. 2009. Częstochowa.
6. Informacje Petruka Jana I. 80 z Kolonii Hniszów (Zielonych Grądów).

ności w doniesieniach. Informuję, że mój rozmówca wyraził zgodę współpracy z osobą, którą wydeleguje muzeum do zbadania sprawy. Ja również oferuję zaangażowanie, gdyby było pomocne muzeum.

Na powyższą relację Muzeum Chelmskie w osobie pana mgr. **Andrzeja Bronickiego** wystosowało pismo do pani **Stanisławy Rudnickiej**, kierownika Delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie (MC.NA.073-20/2006).

Wynika z niego wyjątkowa troska o wydawałoby się mało znaczące zabytki. Podjęcie działań leży jednak w gestii muzeum chelmskiego.

Nie wszystkie sprawy, które mnie zainteresowały i które uznałem za ciekawe i ważne znalazły zainteresowanie w instytucji zajmujących się ochroną zabytków. Bezskutecznie usiłowaliśmy zainteresować Muzeum Techniki w Warszawie, koniecznością zabezpieczenia i konserwacji angielskiej maszyny parowej w starym młynie w Świerżach. Nie było zainteresowane tak dalece, że nie udzieliło nawet odpowiedzi. Nie zainteresowało się również Muzeum Wsi Lubelskiej.

Czwartą ciekawostką, z której słynie okolica, a którą osobiście obejrzałem, jest młyn wiatrowy, oznaczony literą C, postawiony w 1935 r. ufundowany przez pana **Bondaruka**, który przetrwał wojnę i przeciwności natury. Obecny jego stan techniczny uniemożliwia ogląd od wewnątrz, niesprawne są mechanizmy pracujące, zadziwiają jednak w jego górnej części krąg srebrzystych trybów, bez śladów rdzy na tle zmurszałych dębowych desek. O moich działaniach w celu renowacji tego obiektu, przywrócenia mu funkcjonalności czy nawet zabezpieczenia go przed dalszym niszczeniem zamierzam poinformować zainteresowanych w kolejnej publikacji. Wszystkich tych, których interesuje ów młyn informuję, że muzeum chelmskie sporządziło szczegółową dokumentację techniczną obiektu. Ma on, oprócz pewnego znaczenia historycznego również znaczenie turystyczne, gdyż jest niewątpliwie atrakcją turystyczną okolicy.

Jako członek PTTK od 1983 r. swoimi rozważaniami zachęcam innych do wzbogacania wiedzy o okolicy, organizowania poznawczych wycieczek, rajdów. Nierzadko, obecność zabytku skłania nas do sięgnięcia po książkę w celu pogłębienia wiedzy o nim samym i jego czasach. Szczegółowe informacje o wspomnianych zabytkach zawarł pan **Antoni Franecki** w swych publikacjach, do czytania których zachęcam.

Proszę o przesyłanie informacji, podań, zasłyszanych opowieści, które naszym zdaniem warte są głębszego zbadania i zachowania chociażby na łamach „Przeglądu Wydarzeń”, pisma być może nie o imponującym nakładzie, ale za to dokumentującym życie gminnej społeczności.

Jarosław M. Pękała

Stanisława Rudnik
Kierownik Delegatury
w Chelmie
Wojewódzkiego Urzędu
Ochrony Zabytków
w Lublinie

Uprzejmie informuję, że kilka dni temu otrzymałem od p. Jarosława Pękała list (kopia w załączeniu), w którym poruszono dwie istotne kwestie dotyczące przeszłości Żaliny i okolic. Pierwsza wskazuje na istnienie we wsi domniemanego pochówku Powstańców Styczniowych, zaś druga - nieistniejącego dziś pomnika dziękczynnego.

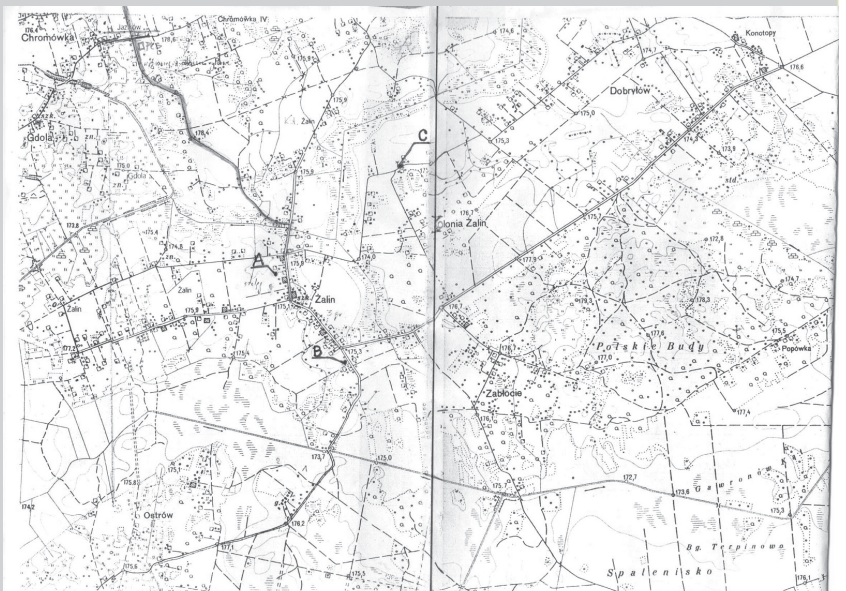
Uważam, że sprawy te wymagają bliźszego zbadania. Sprawdzenie relacji nt. powstańczego cmentarza w Żalinie łączy się, jak sądzę, z przeprowadzeniem prac wykopaliskowych, do których powinno dojść w najbliższym sezonie. Konieczne jest, więc wcześniejsze opracowanie koncepcji badań, jak również programu upamiętnienia tego miejsca.

Sądzę także, że należy podjąć trud wyjaśnienia losów wspomnianego wyżej pomnika, wykonania dokumentacji rozproszonych elementów (być może z napisami?), odzwierciedlenia jego bryły i ewentualnie - przeprowadzenia rekonstrukcji.

Licząc na zainteresowanie się Urzędu wyżej przedstawionymi sprawami.

Z poważaniem -

Stanisława Rudnik





Piknik rodzinny Ekomajówka
w Gotówce

Eko jest trendy

Jak co roku Ekomajówka obfitowała w wiele atrakcyjnych i ciekawych występów oraz konkurencji dla dzieci, młodzieży i dorosłych.

W ciągu dnia odbyły się zawody: odbijanie piłeczki ping-pongowej, slalom na czas, kręcenie kołem hula-hop, które przeprowadziły z dziećmi nauczycielki z Zespołu Szkół w Rudzie-Hucie.

Oto wyniki: **odbijanie piłeczki pingpongowej na czas:** I - miejsce – **Michał Grzywna**, II - miejsce – **Michał Kosiba**, III - miejsce – **Konrad Kapelan**; **Bieg – slalom na czas:** I - miejsce – **Szymon Woszczewski**, II - miejsce – **Jakub Lewiński**, III - miejsce – **Wojciech Deneka**;

Kręcenie kołem hula-hop: I - miejsce – **Jolanta Nizioł**, II - miejsce – **Katarzyna Kozłowska**, III - miejsce – **Dawid Borodej**;

Przy scenie rozegrały się też zawody dla młodzieży i dorosłych: Strongman o Puchar Gotówki, Siłaczka o Puchar Gotówki. Okazało się, że nasza gmina obfituje nie tylko w silnych mężczyzn, ale też kobiety: **Strongman o Puchar Gotówki:** I - miejsce – **Paweł Bałabasz**, II - miejsce – **Adrian Biernacki**, III - miejsce – **Michał Sebastiański**; **Siłaczka o Puchar Gotówki:** I - miejsce – **Teresa Korol**, II - miejsce – **Barbara Biernacka**, III - miejsce – **Olga Przymirska**;

Uczestnicy pikniku słuchali rodzimych zespołów: Rudniacy, Jarzębina Czerwona, Wiśniowy Sad, Bokoryna i Akord.

Po raz pierwszy rozegrana została gra, polegająca na przemierzeniu gminy Ruda-Huta na rowerach, zgodnie z otrzymanymi wskazówkami, rozwiązując przy tym różne zadania i łamigłówki.

Uczestnicy podzieleni zostali na sześć kiluosobowych grup. Zabawa rozpoczęła się przed Ośrodkiem Zdrowia w Rudzie-Hucie, a zakończyła na festynie w miejscowości Gotówka

Uczestnicy, podążając za wskazówkami, odwiedzali różne miejscowości gminy. Zadania, jakie gracze otrzymywali wraz z kolejnymi wskazówkami, były wykonywane przez całą drogę. Po dotarciu na metę drużyny musiały nanieść swoją trasę podróży na mapę. Wygrał ten, który wykonał poprawnie najwięcej zadań.

Wszyscy, którzy uczestniczyli w tej zabawie, stwierdzili jednoznacznie, że jest to ciekawa i bardzo przyjemna forma rekreacji.

Marta Kordas

OGŁOSZENIE!

Trwa nabór na warsztaty nauki gry na instrumentach:

gitara (w tym gitara basowa), akordeon, instrumenty klawiszowe, saksofony !!!

Wszystkich chętnych zapraszamy do Gminnego Ośrodka Kultury!!!

Wydawca: Biblioteka Publiczna Gminy Ruda-Huta, ul. Niepodległości 36, 22-110 Ruda-Huta, tel. 82 568 60 71, e-mail: bpgrh4@wp.pl, www.biblioteka-rudahuta.pl;

Redakcja: Koło Literackie działające przy Bibliotece Publicznej: Ewa Kamińska, Marta Kordas, Andrzej Niemiec, Paweł Tkaczuk, Marta Walczuk, Maria Wróblewska;

Korekta: Maria Wróblewska;

Skład: Marta Kordas;

Druk: Drukarnia A3 Przemysław Litwiniuk, ul. Krzywa, 22-100 Chełm;

